

Komisyi Wojskowej d. 26.II.1919 /Nr.3/

Obecni członkowie komisji woj.: przewodniczący pos. Anusz, p. p. S. Sołtyk B. Malewski, Stesłowicz, Dębski, Adam, Łabęda, M. Wichliński, F. Buczny, Jachowicz, Bardel, Al. Napiórkowski, J. Ledwoch, Lieberman, And. Waleron, ks. Nowakowski, Matakiewicz, S. Piechota, ks. Kłos, Michalak, Dąbal, Bagiński, Bryl, Dąbski, Ostachowski, Dubanowicz, Załuska, Moraczewski, Putek Kurczak.

Przewodniczy na zebraniu pos. Anusz, protokół prowadzi ks. Dr. Nowakowski. Sprawozdanie p. Anusz ogłosił za tajne.

Po przeczytaniu poprzedniego protokołu i zatwierdzeniu go, przewodniczący udzielił głosu Naczelnikowi Państwa p. Józefowi Piłsudskiemu, który osobiście zjawił się na posiedzeniu.

Naczelnik przedstawwszy posłom gen. Leśniewskiego, pułk. Hallera, i maj. Kasprzyckiego, „z którymi komisya wiele razy będzie współpracowała”, uzasadniał w zagajeniu trudność współpracy Sejmu, jako ciała zbiorowego z władzą wojskową, jako indywidualną. Tu głosowanie, tam rozkaz. Dlatego wojsko starało się z natury rzeczy usunąć od wpływów parlamentu. By tę współpracę umożliwić i uniknąć tarć, ostrzegał p. Naczelnik przed zbytnimi interpe-lacyami, które zbyt ujawniają słabe strony wojska, co podczas wojny jest zgubne, gdyż informuje wroga.

Zaznaczywszy dalej, iż za wojsko tylko on jest odpowiedzial-nym wyjaśnił Naczelnik dlaczego nie poddał wojska pod kontrolę rządu: 1^o rządy były zbyt chwiejne 2^o trzeba było utrzymać jedną przysięgę aż do zwołania Sejmu. Dlatego nie było ministra wojny ale „był przedstawiciel w gabinecie w sprawach cywilno-wojskowych, nie będąc jednak w gabinecie”.

Stąd pochodzi trudność w wyjaśnieniach. Następuje
Sprawozdanie faktycznego stanu.

I. Władze naczelne.

1/Zastawszy już pewną organizację trzeba się było

z nią liczyć, jako z faktem dokonany. Było wojska 4.500 liczba niedostateczna do obstawienia strażami dobra pozostawionego przez okupantów, dlatego wiele magazynów rozkradziono.

2./ Rozkaz mobilizacyjny Rady Regencyjnej wszystkich oficerów zgromadził wiele tysięcy nawet tych którzy oderwali się od zajęć i tych choć często niepotrzebnych trzeba było przyjąć.

II. Organizacja centralna.

1./ Sztab zajmujący się podczas pokoju teorią wojny.

2./ Ministerstwo wojny - administracja. Podczas wojny następuje odwrotny stosunek. Wyodrębniony został sztab któremu powierzono organizację wojska i komendę, ministerstwu - administrację - Naczelnik zarezerwował sobie ogólną dyrektywę.

Dyrektywy wynikały z sytuacji: 4500 wojska, nadmiar oficerów, nieświadomość co do materiałów, niepokój w kraju.

1./ Potrzeba stworzenia wojska dużego

2./ Wojska z ochotników gdyż :

a/ ochotnik łatwiej biedę znosi, a ta musiała się wkraść z braku ekwipunku, b/ brak pewnej administracji cywilnej na którą możnaby się oprzeć, by z poboru nie robić żartu, c./ ochotnik szybciej się uczy, d./ brak instruktorów gdyż tylko oficerowie legioniowi umieli komendę po polsku, e./ by organizacją powiacką /P.O.W./ wcielić do szeregów.

III. Organizacja szczegółowa.

By nie stwarzać organizacji fikcyjnych bez realnego życia trzeba było stworzyć fundament - żołnierza, a potem komendę. Dlatego nie formowano wyższych jednostek nad pułki.

Komendy terytoryalne: Warszawa, Łódź, Lublin, Kielce, Galicya.

Ministerstwo wojskowe znalazło się w kłopotach z powodu różnicy broni i mundurów jako też ilości materiału w ludziach i broni. Okupacja niemiecka posiadała dużo chętnych ochotników, austriacka mniej, Galicya najmniej, materiał broni i umundurowania przedstawiał się odwrotnie. - Trzeba było uczyć w specjalnych

szkołach dawnych oficerów austriackich i rosyjskich komendy polskiej. Praca była olbrzymia i obliczona na to, że Niemcy dotrzymają rozejmu do Marca i wojna nie wybuchnie. To zawiodło, wyszły na jaw stosunki niemiecko-bolszewickie i wybuchła wojna ruska. Trzeba było sztab przeciążyć pracą t. j. operacjami wojennymi tembardziej, że w kraju $\frac{3}{4}$ nieumundurowanego żołnierza musi stać co 2gi dzień na wartach, w różnorodnej służbie, gdzie kabin jest jedynym autorytetem. Dlatego wynikają trudności w zarządzie ogólnym i w wyćwiczeniu fachowym żołnierza.

Choć były złe organizacje w składzie osobowym zatrzymane były, by zasadnicze zmiany wprowadzić przy pomocy Sejmu, by następca zastawszy tabulę rasą nie miał trudności w zmianach personalnych.

Tu przedstawił Naczelnik szczegółowy wykaz wojska na osobnej karcie. - 8138 ofic. i 147.919 żołnierzy i ich rozmieszczenie, zaznaczając iż moralność żołnierska stoi najwyżej w dawnej okupacji niemieckiej, potem w austriackiej wreszcie w Galicyi.

Operacje wojskowe.

Na mapie wykazał Naczelnik front, zaznaczając iż dla braku taborów trzeba się ograniczyć kolejami. Front nierówny nieregularny, wynikający ze sposobu prowadzenia wojny.

Charakterystyka wrogów.

Rusini coraz lepiej się biją^{choć} nie są w stanie przełamać frontu i żołnierz polski góruje nad nimi.

Bolszewicy jeszcze nie wykazali swych sił.

Żołnierz polski ze względu na warunki klimatyczne, młodość i nieprzyzwyczajenie zbyt często choruje, co zmieni się z wiosną.

Sprawa Lwowa

Naczelnik zaznaczył że obrona Lwowa była jego głównym celem choć nie godził się z generałem Rozwadowskim co do metody obrony, zostawia jednak poszczególnym wodzom indywidualność, ale to nie przesądza, że gotów jest zmienić gen. Rozwadowskiego.

Zwracał przytem uwagę na ważność punktu Rawa Ruska.

Potem nastąpiły wyjaśnienia.

1./ Milicya ludowa i żandarmerya niema nic wspólnego z wojskiem - należą do ministra spraw wewnętrznych, przy wojsku pozostaje żandarmerya polowa.

2./ Nic dziwnego, że czasem przesadził w interwencji jakiś oddział wojskowy, gdyż ludność przyzwyczaiła się zwracać we wszystkim do wojska.

3./ Oficerów jest 54 generałów i 8.800 kilkudziesięciu innych prawie równomiernie podzielonych na legionowych, austriackich i rosyjskich dawnych.

4./ legionowi są młodzi znają polską komendę i nie przeszedłszy tragedii rozkładu armii lepiej podporządkowują sobie żołnierza - inni posiadają wyższość szkoły fachowej, ale zbyt wielu jest starych. Dotąd nie udało zatrzeć antagonizmów pomiędzy nimi.

p. Bryl pyta czy była komisya weryfikacyjna ? Odp. Nie.

p. Dębski chce wyjaśnić sprawę Lwowa.

p. Malewski proponuje by jutro przybył na posiedzenie pułk. Wroczyński.

Naczelnik zaznacza, by pytania kierować do niego a on skieruje odpowiednie władze do komisji.

Wniosek p. Moraczewskiego, ^{by}/skończyć posiedzenie upada.

Następują kolejne wyjaśnienia posłów: Dębskiego, Adama, Stesłowicza o sytuacji Lwowa i prośba skierowana do Naczelnika, by potrzebie zaradzić, na co Naczelnik daje wyjaśnienia i zaznacza że wysłał 3 bat. i 4 bat. ze Śląska, gdyż o tamtym froncie zdecyduje tylko Koalicja, przyczem nadmienił iż przez p. Paderewskiego zwrócił się do Poznania o posiłki wojska; które dotąd ma osobną komendę i przysięgę, co trzeba przy pomocy Sejmu usunąć.

Dalej Naczelnik wyjaśnił jaki jest stan liczebny armii

Hallera / I dyw. 12.000, 16 armat; II- 8-9000 = 25.000 / która(?) składa się z różnolitego elementu oficerskiego i żołnierzy przeważnie z Ameryki. Koalicja ma plan utworzyć jeszcze 4 dywizye z jeńców austriackich w kadrach francuskich, na co nie można liczyć gdyż materiał żołnierski, jako przemęczony, nie jest pewny / około 60-70000./. Wojsko Hallera może przybyć za miesiąc. Z rozmowy z jen. Nissel'em wynika, że Francja nie może więcej dać ponad ekwipunek wyżej wymienionych 6 dywizyi o amunicję trzeba się starać, gdyż była chwila kiedy Polska posiadała 70.000 naboji karabinowych.

Najbliższe zadania komisji i Sejmu co do wojska:

- 1./ Ustawa wojskowa, która będzie przedstawiona przez rząd.
- 2./ Układ z zagranicą co do pomocy i praw związanych z wojskiem Hallera.

Na tem posiedzenie zakończono. Następne posiedzenie oznaczył przewodniczący na 27.II. g. 12.

Przewodniczący Komisji.

Sekretarz. Ks.Dr.M.Nowakowski

Akta Arch. Sejm. z r. 1919, Kom. Wojsk.-Teka Nr.19,zesz. I.